



# Krakowska szopka

## na wystawie w Rzymie

Szopki przybyły do Rzymu z różnych stron świata, m.in. z Europy oraz Japonii, Chin, czy Filipin i są różnej wielkości. Wykonano je z najbardziej dziwnych materiałów, począwszy od drewna, a skończywszy na... makaronie, szyszkach czy kawie. Twórca prezentowanej w Rzymie krakowskiej szopki, Dariusz Czyż, laureat wielu nagród, twierdzi, że talent odziedziczył po swoim dziadku, Stanisławie Paczyńskim, słynnym twórcy krakowskich szopek. Wieże w szopce krakowskiego artysty są wzorowane na tych z Bazyliki Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny – czyli Kościoła Mariackiego – oraz na wieży krakowskiej straży pożarnej. Dwie chorągwie: białoczerwona, biało-niebieska (maryjna) oraz Orzeł Biały znajdują się na ich szczycie. Głównym elementem polskiej szopki jest miniaturowy Ołtarz Wita Stwosza, a obok Świętej Rodziny, wśród postaci idących w korowodzie, wokół fontanny żaka inspirowanej tą z placu Mariackiego, rozpoznać można polskiego króla, pisarza i poetę Adama Mickiewicza, rycerza, strażaka, trębacza, św. Kingę, krakowiaka i krakowiankę, lajkonika, Damę z Łasiczką z obrazu Leonarda da Vinci, Metropolitę Krakowskiego ks. kard. Stanisława Dziwisza, a także franciszkanina, który sym-

**Od 40 lat w Salach Bramanteo, na Piazza del Popolo w Rzymie odbywa się Międzynarodowa Wystawa o nazwie „100 Szopek”. W tym roku bierze w niej udział aż 170 stajenek z 15 regionów Włoch oraz 32 z innych krajów. Polskę reprezentuje krakowska szopka, wykonana przez Dariusza Czyża, laureata wielu nagród, który twierdzi, że talent odziedziczył po swoim dziadku, Stanisławie Paczyńskim, słynnym twórcy krakowskich szopek. Wystawa potrwa do 10 stycznia.**



bolizuje papieża Franciszka. Przy stajence, pod baldachimem – inspirowanym tym z katedry wawelskiej, znad profesji św. Stanisława BM –



Dariusz Czyż i jego szopka

stoją anioły. Szopka przyciąga uwagę kolorami, błyszczącymi ozdobami i tysiącem detali, którymi są m.in.: miniaturowe witraże Wyspiańskiego „Bóg Ojciec” z kościoła oo. Franciszkanów, Dzwon „Zygmunt” z Zamku na Wawelu, bramy wejściowe do Kościoła Mariackiego, kopia z katedry wawelskiej. Podstawą szopki stały się arkady Sukiennic. W ich centrum literka „K” – przedstawiająca słynną krakowską skarbonkę. U podnóży arkad dostrzegamy niebieski kolor – to rzeka Wisła przepływająca przez Kraków.

Wystawa, która potrwa do 10 stycznia 2016 r., jest prestiżowym wydarzeniem, nad którym patronat objął Prezydent Republiki Włoskiej, Włoski Episkopat, Papieska Rada ds. Kultury, Ministerstwo Kultury i Dóbr Narodowych. Ze strony polskiej obecność krakowskiej szopki na wystawie wspierają: Ambasada Polski przy Stolicy Apostolskiej, Fundacja Jana Pawła II – Ośrodek Dokumentacji i Studium Pontyfikatu Jana Pawła II, „Szkola Polska”, Instytut Polski i Duszpasterstwo Polaków w Rzymie, Narodowy Portal Turystyczny oraz Sklep polski u Michała, B&B Pegaso, Sklep polski di Alessandra, Biuro Turystyczne Polo-





nia Servise/Sindbad, Bar il Postiglione, portale: Magiczny Kraków, Franciszkańska3 oraz Bazylika Mariacka w Krakowie. Polska szopka bierze udział w wystawie z inicjatywy Stowarzyszenia Kulturalnego „TOTUS TUUS” – promocja Słowa Świętego Jana Pawła II.

„Nigdy nie byłam w Krakowie, ale to wielkie miasto Jana Pawła II przybyło samo do Rzymu na wystawę. Jestem szczęśliwa, że w tej jubileuszowej wystawie, 40. edycji, bierze udział szopka z Polski, niezwykle dzieło, piękne i żywe, wykonane z ogromną precyzją. Każdy detal, element, coś oznacza, coś symbolizuje. Aby sprowadzić do Rzymu

szopki z tak wielu krajów pracujemy cały rok. Otrzymujemy kandydatury z ambasad, sami przesyłamy zaproszenia artystom, a później musimy przeprowadzić trudną selekcję. W tym roku wpłynęło do nas aż 450 zgłoszeń, z których jury wybrało 170 szopek. Wybrano te, które w największym stopniu przedstawiają kulturę i tradycję danego narodu” – mówi dyrektor wystawy Mariacarla Menaglia.

Dariusz Czyż, autor szopki obecnej na wystawie w Rzymie, stwierdza: „Patrząc na szopki zgromadzone na wystawie w Rzymie dostrzegam w nich wszystkich podobieństwo. Są to głównie grotty

lub wioski, w których występują zgromadzone przy żłobku społeczności. I tym sposobem różnią się one od naszej szopki krakowskiej, która jest przede wszystkim kolorowa, jest w niej zawarte miasto. Ale nie jest to otwarcie Krakowa. To jest wyobraźnia twórcy szopki, który umieszcza elementy miasta, inspirowane jego architekturą. Głównym elementem w szopce jest oczywiście Boże Narodzenie, ale zawarte w szopce miasto, przetworzone przez artystę, oddaje magię Krakowa, zamkniętą w tych małych pudełkach, koralikach, ozdobach”.

*Tekst i zdjęcia: Aleksandra Zapotoczny*